

Piotr Maślanka po Mistrzostwach Europy: Czuję pewien niedosyt

WAKO – World Association Kickboxing Organization – największa światowa federacja kickboxingu w dniach 17-25 listopada była organizatorem rozgrywanych co dwa lata Mistrzostw Europy w Kickboxingu. Tegoroczna edycja odbyła się w Maribor – Słowenia.

ME to drugi pod względem rangi po MŚ turniej w wyczynowym amatorskim kickboxingu. Rywalizacja odbywała się w czterech formułach walki, trzech planszowych: pointfighting, light-contact, musical-form oraz w jednej ringowej: full-contact.

Do turnieju zgłosili się reprezentanci 31 państw z całej Europy. Wśród nich nie zabrakło 28 osobowej Reprezentacji Narodowej Polskiego Związku Kickboxingu, a wraz z nią zgłoszonego reprezentanta Płocka, był nim Piotr Maślanka - zawodnik klubu LKS „Puncher” Płock i jednocześnie trener w tym klubie. Płocczanin ma na swoim koncie kilkanaście medali wszystkich kolorów Mistrzostw Polski oraz złote i srebrne medale Pucharu Europy, a także srebrny i brązowy medal Pucharu Świata.

Piotr jako jedyny z polskiej ekipy zgłosił się do współzawodnictwa w dwóch formułach walki: pointfighting i light-contact, w kategorii wagowej -84 kg. Tym razem wrócił z dwoma medalami brązowymi – po jednym w każdej formule walki. Zawodnik z Płocka uległ w walkach półfinałowych. – W stosunku do zdobytego 9 miejsca seniorów w pointfightingu na Mistrzostwach Europy przed dwoma laty w Loutraki w Grecji, tym razem nie wróciłem z pustymi rękoma i przywiozłem dwa brązowe medale – mówi Piotr Maślanka.

– Mimo że nie każdy może być trzeci w Europie, a porządne

przygotowanie się do takiego turnieju i sam start wymagają wiele wysiłku i poświęcenia. Jak u każdego ambitnego sportowca, któremu nie udaje się zdobyć złotego medalu jest jednak pewien niedosyt – podkreśla.

By móc spełnić swoje kolejne marzenie jego wyjazd i uczestnictwo w turnieju został dofinansowany przez PKN Orlen w ramach programu „Orlen Pasja” oraz przez Urząd Miasta Płocka w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej.